

Cena 10 groszy.

ECHO BIAŁOSTOCKIE

Luty 7 Niedziela

Luty 7 Niedziela

Redaktor i wydawca: Ant. Farański... Pedacja i Administracja: Białystok...

Nowy dowódca floty japońskiej.



WICEADMIRAŁ NOMURA został mianowany dowódcą floty japońskiej...

Wykrycie fabryki podrobionych znaczków. FAŁSZERZE POLSKICH STEPLI NA ŚLĄSKU OPOLSKIM

Banda przemytników znalazła się pod kluczem. Katowice, 7 lutego. Katowicki wydział śledczy zlikwidował bandę fałszerzy...

Czy Hitler jest obywatelem niemieckim?



Cała prasa niemiecka zainicjuje się żywo zagadnieniem, czy Hitler jest obywatelem niemieckim...

Krwawe walki na Dalekim Wschodzie. Forty w ręku Japończyków.

Chińczycy budują drugą linię obronną. Szanghaj, 7 lutego. (Tel. wł.) - Forty chińskie nad rzeką Jang-tse-kiang u wrot Szanghaju...

Górnicy prą do strajku generalnego. Naprężona sytuacja w kopalniach węgla.

Katowice, 7 lutego. Sytuacja na kopalniach śląskich jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. Zebrania załogowe są niezwykle burzliwe...

Rita Gorgonowa szuka obrońcy. Zaremba będzie wypuszczony na wolność.

Lwów, 7 lutego. Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpiło ostatnie przesłuchanie Rity Gorgonowej...

Nowy amerykański minister skarbu.



1) Ogden Mills dotychczasowy podsekretarz skarbu, został mianowany sekretarzem (ministrem) skarbu...

Początek zawłerychy w Szanghaju.



Japońscy żołnierze rozpraszają chińskich demonstrantów, którzy głoszą hasło bojkotu japońskich towarów...

Podkreślenie, że jest niewinna i nie ma niczego na świadce...

Podkreślenie, że jest niewinna i nie ma niczego na świadce. Zaremba będzie wypuszczony na wolność...

Jednomiesięcznym więzieniu.

Na decesje władz sądowych w tym kierunku wpłynęły wyniki śledztwa...

Ślady ręki Stasia

W przypadkowej, w krótkim czasie, t.j. w kilka sekund no morderstwo...

Dolar na giełdzie.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8,89, w placeniu 8,88, dolar złoty w żądaniu 9,14...

Francja nie wprowadzi funduszu bezrobocia. Pomoc rządu dla inwestycji robót gminnych.

Paryż, 7 lutego. (Tel. wł.) Parlament francuski obradował do późnej nocy nad sprawą walki ze wzrostem bezrobocia...

Zaburzenia studenckie w Berlinie



W Berlinie doszło do walki do krwi. W pobliżu studenckich domów, przeciwko studentom - żydom. Demonstrantów rozpraszają wezwania przez rektora na pomoc policji.

Niemcy a polsko-sowiecki pakt o nieagresji

O czym piszą inni? Przegląd prasy „ROZWI SOCJALISTI” w HISZPANII I.K.C.

Dyplomacja niemiecka była do niedawna dumna z układu rapsalskiego. W Berlinie szdono, że zbliżenie sowiecko-niemieckie, dzieło Rathenau'a i Brookdorfa-Rantau'a, jest atutem w ręku Niemiec tak silnym, że układ ten pozwoli Niemcom wyrzucić napór siły politycznej Francji i — co najgłębiej — przeciwieństwo, — szachować Polskę widmem sołki moskiewsko-berlińskiej.

Pozostawmy na uloczu kwestię, kto kogo w tej sprawie wyzyskał: czy Berlin Moskwa, czy też może odwrotnie. Faktem jest, że w roku 1932 Berlin musiał się do ręki Moskwy, która sprytnie zdolała zarządzić kapitał i techników niemieckich do dzieła odbudowy i tworzenia wielkiego przemysłu rosyjskiego. Berlin musiał też straszyć, niż dawniej stosować się do życzeń Moskwy, która wina jest Niemcom zgórą miliard marek... Nie można jednak powiedzieć, że spółka rapsalska była z korzyścią jedynie dla Sowietów. Nadzieje kierowników niemieckiej siły zbrojnej, pokładane na tej spółce, wskazywały najlepiej, że o realne, bardzo realne interesy szło obu kontrahentom. Zakłamanie się gospodarce i finansom Niemiec sprawiło, że Moskwa zwróciła oczy ku Zachodowi.

Jeszcze niedawno czyniono dyplomacji niemieckiej z Moskwy zarzut ten dotkliwszy, że ogłoszono go w języku niemieckim, w organie komunistów berlińskich, a oskarżający Rzeszę niemiecką o wyrzuceniu Niemiec do Moskwy, jako atutu w imperialistycznych zamysłach niemieckiej dyplomacji. Dlaczego o tym wspomniamy? Dlatego, aby uprzytomnić czytelnikowi polskiemu, że już w okresie rokowań Pałka z komisarzem Litwinowem, kiedy prasa niemiecka, bliska kół oficjalnych, nie szczędziła pretensji i krytyki pod adresem Moskwy, która sowieckie niedowzwanie dawały do zrozumienia Berlinowi, że Niemcy muszą się pogodzić z faktem nowej orientacji Sowietów.

Zale prasy niemieckiej dały się sprawa, wadzić do następującego punktu: jeżeli Sowiety istotnie podpiszą z Polską układ o nieagresji, wówczas rapsalski wysiłek dyplomacji niemieckiej zostanie wrzeczony. Co więcej: pakt polsko-sowiecki, gdy nabierze mocy prawnej, zmienia odrazu sytuację polityczną w Europie Wschodniej. Najważniejszą konsekwencją układu, który został w Moskwie parafowany, jest zdaniem opinii niemieckiej, że Polska, odciążona od wschodu, uzyskuje wolną rękę na zachodzie. Innymi słowy: rozwija się we mgie niemieckie marzenie o wspólnym niemiecko-rosyjskim wypadzie na Polskę. Warszawa zapewni sobie neutralność Moskwy, a tem samem może skuteczniej przeciwstawić się naciskowi politycznemu Berlina. Polityka polska uzyskuje szerszy oddech, polityka rewizjonistyczna zaś silną rzecz schodzi na plan drugi.

Aby ukryć głębokie rozczarowanie, wynikające z parafowania polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, rządowa prasa niemiecka lansuje grubo szyją inspirację. Mianowicie próbuje ona tłumaczyć, że pakt polsko-sowiecki jest bodaj klęską Polski, bo nie zawiera on uznania zachodniej granicy Polski przez Sowietów. Inspiratorzy ci Leza na zupełną bezmyślność i cynizm, jeśli są, że w ten sposób zdolają odwrócić uwagę społeczeństwa niemieckiego od istotnego znaczenia układu z Warszawy do Moskwy.

Te manewry prasowe świadczą o istocie wielkim zakłopotaniu berlińskich szefów rządowych wobec nowej sytuacji na Wschodzie Europy.

Z chwila, gdy układ moskiewski będzie ratyfikowany i nabierze mocy prawnej, stanie przed Niemcami pytanie: jak mają się ustosunkować one względem Polski. Bezadwójnie polityki rewizjonistycznej jest oczywista. Ale hasła i emblematy ku Polsce pod pozorem obrony narodowej słaby się, niestety, nie "zownym składnikiem polityki niemieckiej. Przeko-

kiego paktu o nieagresji, rządowa prasa niemiecka lansuje grubo szyją inspirację. Mianowicie próbuje ona tłumaczyć, że pakt polsko-sowiecki jest bodaj klęską Polski, bo nie zawiera on uznania zachodniej granicy Polski przez Sowietów. Inspiratorzy ci Leza na zupełną bezmyślność i cynizm, jeśli są, że w ten sposób zdolają odwrócić uwagę społeczeństwa niemieckiego od istotnego znaczenia układu z Warszawy do Moskwy.

Te manewry prasowe świadczą o istocie wielkim zakłopotaniu berlińskich szefów rządowych wobec nowej sytuacji na Wschodzie Europy.

Z chwila, gdy układ moskiewski będzie ratyfikowany i nabierze mocy prawnej, stanie przed Niemcami pytanie: jak mają się ustosunkować one względem Polski. Bezadwójnie polityki rewizjonistycznej jest oczywista. Ale hasła i emblematy ku Polsce pod pozorem obrony narodowej słaby się, niestety, nie "zownym składnikiem polityki niemieckiej. Przeko-

zorniejsi jednak politycy niemieccy, gdy staną oko w oko z zagadnieniem polsko-niemieckim, będą musieli wziąć pod uwagę realny stan rzeczy. W konsekwencji powinno to wywołać rewizję dotychczasowej polityki niemieckiej, względem Państwa Polskiego, ale w najbliższej przyszłości byłoby to niezmiernie trudną sprawą do zrealizowania, zważywszy, że drsiejšie Niemcy czerpią swą energię z zarutego źródła szowinizmu, który właśnie Polkę obral sobie za jedyne i głównych celów niemieckich. Czas jednak, jak to mogliśmy już parokrotnie zauważyć, pracuje zdecydowanie na naszą korzyść i nie my będziemy się troszczyć, jak zdolają Niemcy wybrać ze ślepego nacjonalistycznego znuła, w które je wciągnęła własna nieogrodność i ślepotą. Natomiast nie możemy nie zauważyć, że osmałnienie Niemiec w Europie przybera coraz bardziej zdecydowaną formę.

S.

Przed bitwą o republikę.

(Korespondencja własna)

Berlin, w lutym 1932
Absolutnie niema szczeniasta czeremstoleńia, bo urodzona 11 listopada 1918 r. dziewczeczka — republika niemiecka. Powołaj ją do życia jako republiki, nieprzygotowany niemiecki przywódca socjalistyczny Philipp Scheidemann, który w owym dniu pamiętnym z balkonu zamku cesarskiego w Berlinie zawiątywał jej przysięcie na świat, obawiał się bowiem, że ułbiec go mogą aparatki, ówczesni poprzeczni komuniści. Smutną byłę kolyska dziecka urodzonego wśród mgieł listopadowych, wśród głołu, rozruchów i strzałów. A życie dalsze potoczy się ustalonym już przy urodzeniu torem. Dzieciwiski właściwie nikt nie kochał,

nikt o nią nie dbał zbytnio, mimo że tyłu i tak mocnych miała wrogów.

Podobnie mają się rzeczy i dzisiaj. Cater nastoleńia republika ma wyjść samą, ma się jej wybrać nowego prezidenta na rozporządzenie się nowe siedmiolecie. Kogóż to jej powołani opiekunowie proponują na stanowisko? W każdym razie nie młodego człowieka, nie zdecydowanego republikanina, któryby ją gorąco kochał i zdecydowanie bronil. Nie dopuszczają się nawet myśli o takim konkurencie — prezydencie. Oficjalnym kandydatem jest ośmioletnie dziecko, przeszło starzec, były feldmarzałek cesarski, o którym nikt nie powie, że jest republikaninem z przekonania, mimo, że w czasie swojej kadencji przyjął ją do biegnącej obecnie kofca starał się zachowywać poprawnie i lojalnie. To chyba za mało dla dziecka czeremstoleńia dziewczeczki... Ale musi się tem zadowolić republikański Kopećnik, któremu dotąd nie było danem do znać prawdziwie radości, ani szczerego entuzjazmu.

Kłódko się temu Kopećnikowi do ucha: „musisz wyjść za przeciętne dziecko, bo ten przynajmniej nie zrobi ci krzywdy. Jeżeli się nie zgodzisz, to porwie cię diabeł rogaty — sam Adolf Hitler w brunni nie kochał, a wteży smutną byłoby twoja dola i bliskim może koniec twoich dni”. Przerastający Kopećnik popląkać cichu w kącie, ale będzie się musiał chyba zgodzić na proponowane staruszka. Modli się już nawet o to, aby nie wpaść w znaczenie gorzse ręce.

Przenosiła ta maluje obecny stan rzeczy w Niemczech. Okopy obróbowi republiki cofnięte zostały daleko w tył. Prawicowy kandydat na prezidenta z przed siedmiu lat stał się dziś kandydatem republikańskim. Wyborcy jego z poprzednich wyborów albo huntuja się przeciw jego osobie, albo żądają hojnej zapłaty za swoją zgodę na jego kandydaturę. Zapłatą ta ma być orszekowszczykiem podana na półmisku jako kanclerza Brüninga, jako symbol odrepulikanizowania i Rzeszy i Prus.

Socjaliści, główna podpora republiki, najliberzej bułicie w armii republikańskiej, toja na uloczu zderzeniowi i zrewenowani. Zgodzą się na Hindenburga, ale ja-

koł im trudno udawać entuzjazm dla tej kandydatury. Zgodzą się, choć przewidują dalszy odpyw zwolenników do lewego spia d i wpałowania, do komunistów. Co więcej, orędownicy kandydatury feldmarszałka ze stronnictwa środka i z niektórych grup umiarkowanej prawicy, nie bardzo sobie życzą występować publicznie pod rękę z socjalistami. Socjaliści mogą głosować, ale firmować będzie kto inny.

Mimo wszystko kłopoty z przemówianiem Hindenburga są znaczne. Z powodu ojoru Hitlera i Hugenberga nie udało się przedłużyć jego urzędowania w drodze ustawy uchwalonej przez Reichstag. Potem bardzo długo rodził się komitet ponadpartyjny, mający wysunąć kandydaturę Hindenburga. Na czele tego komitetu stoi ołbrzymi wzrostem nadburmistrz Berlina, znany nam z Gdańska dr. Henryk Salm, człowiek układowy i zręczny negocjator. Jednak kłopot osobowy kandydatury, który wiąże wstąpił z odzewem niema zity wielkiego waloru politycznego, mimo paru głównych nazwisk — Gerharta Hauptmanna, Maksa Liebermanna, prof. Plancka, włodowcaży do jego składa. Stahlhelni i i Kyffhäuserbund nie wstąpiły do komitetu; zapewne poparł feldmarszałka, ale rozwinię odłąbką. Podobnie postąpiła Bawaria.

Dalszy rozwój kampanji przyjąłby zaletę od decyzji Hitlera. On jeden byłby groźnym konkurentem. Innego kandydata w stronnictwie jego niema. Stary Hugenberg nie jest popularny, a wentylowana przez jego zwolenników kandydatura kromprinsa — apolitycznego i lubiącego używać życia, nie jest realna, a nie byłaby dogodna dla wodza narodowych socjalistów. Hitler ma kłopoty z prawem obywatelstwa niemieckiego, którego dotychczas nie posiadał.

Ala jakkolwiek rozwinię się strona personalna sytuacji, prawica niemiecka odniósł sukcesy jeszcze przed rozpoczęciem bitwy. Republikańscy niemieccy muszą się cofać i chować w cieniu Hindenburga. Muszą ponieść koszty wyboru niezowego człowieka. Przyszłość pokaze czy nowoutworzony republikański „front żelazny” przetrwa się na k. Kopećnik republikański niema w żadnym wypadku powodu do radości.

Wielka armia międzynarodowa pod rozkazami Ligi Narodów.

Retelacyjny projekt francuski

GENEWA, 12. Dowiadujemy się że do przedwzrostu konferencji rozbrojenia weł wziętym wzorczą po południu sensacyjny projekt francuski o ustanowieniu międzynarodowej siły zbrojnej, jako warunku: najważniejszego czynnika zapewnienia pokoju.

Tekst propozycji francuskiej jest trzymający narazie w tajemnicy, gdyż — o ile nam wiadomo — rząd francuski nie życzy sobie, ażeby projekt jego dostał się jeszcze do dziesiątych dzienników wleczornych. Mimo to udało się naszym genewskiemu korespondentowi zdobyć niektóre szczegóły propozycji, francuskiej, które w głównych zarysach przedstawiają się następująco:

Wszystkie państwa oddadzą do dyspozycji Rady Ligi Narodów wszystkie swoje samoloty w wielkim tonażu, które mi Rada Ligi Narodów będzie dyspono walo bezpośrednio jako siła międzynarodowa.

Samoloty o średnim tonażu pozostaną w dyspozycji odnoszących państw, będą jednak musiały być oddane do dyspozycji Rady Ligi Narodów, jeżeli Rada Ligi Narodów wezwie poszczególne państwa do udziału w działaniach wojennych, przewidzianych w artykule 16 Pałku i Ligi Narodów.

Samoloty o małym tonażu, a więc samoloty myśliwskie i obserwacyjne pozostają w wolnej dyspozycji poszczególnych państw.

Bedzie ustanowiona armia międzynarodowa, do której poszczególne państwa wyznaczają swoje kontyngenty do bieżącej dyspozycji Rady Ligi Narodów.

Materiał wojenny ciężkiego gatunku a więc ciężkie i średnie czołgi, oddziały artylerii naliczającej, oddziały wleczorne, il. pancerniki i drednoughty i wielkim tonażu podlegają także Radzie Ligi Narodów, jako siła zbrojna międzynarodowa.

W kółkach genewskich uważają francuskie wystąpienie za bardzo sensacyjne i określają je, jako pierwszy krok realny do zapewnienia pokoju.

Propozycje te oceniamy, jako dążące do wzmożenia bezpieczeństwa poszczególnych państw, z wyjątkiem naturalnie tych, dla których ma ona wartość problematyczną, gdyż nie należą do Ligi Narodów. Mimo to propozycja francuska ma zapewnione sympatyczne przyjęcie ze strony wielu delegacji i będzie stanowiła podstawę do dalszych kontraktacji.

PREZYDIUM KONFERENCJI ROZBROJENIA WEŁ.

GENEWA, 12. Wzorczą po południu plenarne Zesiedzenie konferencji rozbrojenia dokonano wyboru prezydium konferencji, a mianowicie: bel wiceprezydiumcznych.

W głosowaniu na wiceprezydiumcznych Francja otrzymała 81 głosy, Włochy 54, Anglia 53, St. Zjedn 52, Niemcy 50, Japonia 47, Rusia 36. Przedstawiciele tych państw wchodzą w skład prezydium konferencji, jako jej wiceprezydiumczni z urzędu w myśl rezultatów konferencji.

Przy głosowaniu na dalszych wiceprezydiumcznych wybuchła awantura z powodu zbyt małego uwzględnienia państw Ameryki Południowej, oraz Turcji. Wobec tego państwa południowo-amerykańskie wstrzymały się od głosowania, czem tłumaczy się, że następną serją państw otrzymała bardzo małe liczby głosów. Zostali wybrani: Hiszpania, która otrzymała 43 głosy, Szwecja 48, Argentyna 39, Belgia 36, Czechosława 35, Polska 33, Austria 32.

WPRZESŁANIE PROPOZYCYJ DEMAGOGICZNYCH

GENEWA, 12. (Pał) Złotydną przez delegację francuską konstruowany plan organizacji pokoju wywołał ołbrzymie wrażenie w kółkach informacyjnych. Kraży tu przekonanie, że delegacja francuska chciała uprzyścić różne demagogiczne propozycje które niewątpliwie byłyby wysunięte w dyskusji generalnej. Przewidywano, że ostatniej chwili przez całą noc opracowywała tekst swojej propozycji uprzyścić delegację włoską, która zamierzała wystąpić z własnym projektem. Delegacja włoska zaprzeczła kategorycznie polskiemu o kłuszenie kłopotliwych planów włoskich.

Budżet państwa w ogniu dyskusji

na plenarnem posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 7 lutego. — Piątkowe plenarne obrady Sejmu zakończyły się niespodziewanie szybko. Budżet Prezydenta Rzeczypospolitej i budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych przewo keł dyskusji. Przew budżecie Sejmu i Senatu zabral tylko głos poseł Trampczyński i wystralił z krytyka słownoków wleczornych sejmowców. Dłuższa dyskusja wywołał budżet min. Oświaty, do którego przemaszał poseł Stanisław Stroński. Poruszył on sprawę prawnik prawa państwowego oraz sprawę wleczornych państwowego młodzieży, na co mu odpowiedział min. Jędrzejewicz, że ko miala kodyfikacyjna jest niezależna od rządu a jeżeli chodzi o wychowanie państwowe, to założeniem jego jest wychowawanie młodzieży w tym duchu, aże by ona odporzątkowała dobro osobiste owszeczniemu. Wychowanie państwowe winno łączyć od ludzi ofiar nlewkio w mienia a nawet z życia i to nie z rozkazu ani strachu, ale w imię własnego ideału min. Jędrzejewicz oświadczył że w tym duchu wychowanie państwowe będzie szerzyło kulę dla marszałka Piłsudskiego a ci wszyscy, którzy nie potrafią wychowawcy w tym duchu młodzieży nie są warci być wychowawcami w odróżnieniu Polscy i nie będą. Jeżeli chodzi o wychowanie religijne, to min. uznaje je w całej pełni. Przemawiało jeszcze kilku mówców

potem bez dyskusji przyjęto budżet Poczt i odroczno rozprawo do soboty, kiedy przwidza pod rozprawę budżet Min. Spraw Wleczornych. Min. Spraw Wleczornych i Najwyższej Izby Kontrol Państwa.

OBRADA KOMISYI.

Warszawa 7 lutego. Na posiedzeniu komisji administracyjnej prowadzono w piątek dalszą dyskusję w sprawie ustawy o zmnożeniu. Oszasta się, że niezależnie od projektu rządowego złożył ludowy wniosek samoloty, zawięzający ołkowiły projekt nowej ustawy. Poseł Pawłowski z Klubu Ludowego domagał się, ażeby projekt ten był nasamowrzo przedyskutowany w komisji konstytucyjnej — później dopiero być rozpatrywano projekt rządowy. Wniosek ten odrzuciono.

Na posiedzeniu piątkowym komisji oświatowej prowadzono dalszą dyskusję nad projektem nowego ustroju szkolnego. Pos. Zatykanowicz, Rusin, i pos. Langs, ludowiec, wystąpił przeciw projektowi. Pos. Jaworski z klubu BB. odwiadził się, że pomógłby klubem BB. a klubem Narodowym różnica poglądów polega na ocenie roli Marszałka Piłsudskiego. W szkole amerykańskiej Waszyngtonu traktowany jest jako bohater narodowy, a prezydent marszałek Piłsudski zrobił dla Polski więcej niżeli Waszyngton dla Ameryki.

Minister Jędrzejewicz twierdził, że projekt ten ma na celu tendencyjną oszczędnościowych. Po wprowadzeniu ustawy nastąpi zwiększenie wydatków na oświatę. Co do dzieł wleczornych to istnieje ona będą pokrzywdzone przez wstanie

Uderza w tych warunkach delwnt faktury „rozwoju lewicowców”, zasiadających w rządzie. Za każdym razem, gdy skrajna lewica zaczyna dokonywać, rząd walił — w skrajnie lewicowe. Kowal zawiązał a słusznie powieści. Czoł faktury ta żądają do fakszywe oskarżenia imunitatów i kaitników, nieprzychylności rządu, czy też niepostępującego z zasady socjalizmu francuskiego; nie masz żadnych nieprawd przyznanych na lewicy? Czy też chodził postępowo o walenię w prawice pod byle jakim pretekstem, by odstąpić lewy, by stała się ona w obrach ludności kordem ofiarnym, noszącym wszystkie winy? Dość zastawiać faktury:

a) Po rozruchach i walkach bolszewizacji (tuż z gwardią, rząd zawsze katolicki dziennik „El Debate”).

b) Po zamieszkach w Bilbao, wyraźnie komunistycznych, rząd osadził w wleczornym konserwatywno i monarchistycznie.

c) Po próbach „pał generalnego w Galicji, rząd aresztował pewnego dyrektora banku, przez co grupy przedsiębiorstw kapitałowych.

d) Po zbiorczej rewolucji w Manresie, gdzie tłum żądał ratunku i wysiłek na pasywe lossich chorągwie, ministerium spraw wewnętrznych oświadczyło, że rozstrzygnie wywołani kłesza i wydatki dochodzące posłów konserwatywnemu z Nawary.

e) Wstąpienie dół, wobec groźby rewolucji w całym kraju, rząd wyjechał Jeruzolim, kłuska jech ilch ogromne dobro i ratca na pasywe lossich skłoty, do których uczeszczało 6000 osób. Niema nauczyli, by zastąpić wygnanych, ale to nie nie szkodli — rząd nie zwraca uwagi na takie drobniactwa.

Gróżna rzeczywistość mogłaby, zdaje się, stworzyć oczy ludzom poważnym i doprowadzić do utworzenia wspólnego frontu, czy jakiegoś „komitetu obrony Republiki”. Nie podobnie! Każdy, kto zwraca uwagę rządu na niebezpieczeństwo sytuacji uważany jest za reakcyjnego i stronnika władzy królewskiej.

POSŁANCTWO FRANCJI

Gazeta Warszawa 12.

Role swiatostwa i pośrednictwa Francji w chwili obecnej widząmy imarzel Sadzimy, że chodzi o to, by Francja uchronila swa wewnętrzna równowagę gospodarczą i społeczną, by posiadła dostatecznie silne ramie zbrojne, i na tych czynnikach siły mogła oprzeć swa politykę, akele międzynarodową, w duchu utrzymywania równowagi i pokoju w świecie. Francuskie siły i francuska armia są dziś najpotężniejszymi czynnikami ładu i pokoju. I na stożo i na żołdowem francuskiego prowadzony jest dziś koncentryczny atak, w imię rzekomych interesów ludzkości i w imię rzekomego pokoju.

Sadzimy, że w interesie Polski leży nie tylko niebezpieczeństwo, by atak ten został odparty, lecz także i to, że atak na szalę całe swe wpływy i swe siły, że truć na szalę całe swe wpływy i swe siły.

Z KRAJU

Woj. lubelskie

ZGON ZASŁUŻONEGO KAPLANA.

Zmarł nagłe w Sandomierzu w 80-ym roku życia ks. Marceji Grajewski, prałat architektu kapituły katedrałnej i radea diecezjalnej kurji sandomierskiej. Zmarły przez lat 95 był prefektem gimnazjum w Radomiu, gdzie wychowywał cały pokolenia, z których cały szereg wbitnych osobistości zajmują dziś naczelne miejscy w życiu politycznym i w służbie państwowej. Najświętniej zajmował ś. p. ks. Grajewski przez lat 24 stanowisko radek kurji diecezjalnej w Sandomierzu.

Woj. wileńskie

UCIEKNIERZY Z RAJU SOWIECKIEGO.

Zo Spółdow donoszą, że przekroczyły nielegalnie granicę z Federacją sowiecką do Polski trzech odwozów, a mianowicie Lisiecki — obywatel czeskosłowacki z zawodu ślusarz, Huberman — obywatel niemiecki, robotnik fabryczny, Pastora Janusz — obywatel węgierski, z zawodu malarz.

Wymienieni wymygnęli z Rosji sowieckiej, by poprawić sobie byt. Gdy się przekonali o złych warunkach egzystencji w Rosji, poczynnili starania, celem powrotu do kraju. Jednak wobec odmowy władz sowieckich udziałania im prawa wyjazdu, zdecydowali się na ucieczkę.

Woj. wileńskie

Wymienieni wymygnęli z Rosji sowieckiej, by poprawić sobie byt.

Gdy się przekonali o złych warunkach egzystencji w Rosji, poczynnili starania, celem powrotu do kraju. Jednak wobec odmowy władz sowieckich udziałania im prawa wyjazdu, zdecydowali się na ucieczkę.

do gimnazjów, ale i obecnie stan ten jest niewygodny. Ustrój szkoły średniej został zmierzony w myśl amocjalnej cłała profesorskiej szkół wyższych. Nadrodnicza inteligencja po za przedwzrostkiem na tem, że szkoła wleczorna inteligencje jednostorno bez wleczornych potrzeb życia gospodarczego Sankcjonowała bywało by naśladowanie szkoły państwowej i nie wykazywano inicjatyw twórczych.

Wiceminister Piętański twierdził, że projekt ten ma na celu zbliżenie szkoły do życia. Szkoła wleczorna by jedną dla wszystkich i dawać wszystkim wychowanie drożcom wszystkim siar, nie chodzi o szkołę średnią, to istnieje obecnie szkół plebejczych, a dowiedzieliśmy z szkół odnieszono, spowodowały projekt siły średniej szkieletowej. Pod koniec wleczornego Piętański wystąpił przeciwko obywatelom, oczyszczeniu ograniczenia autonomii szkół wleczornych.

MAŁY KURJEM

Druga rewolucja w Hiszpanji. Wyjazd na wygnanie O. O. Jezuitów. Opustoszałe zakłady naukowe.

Barcelona w Hiszpanji. Gdyby rok temu zamykano jakiegoś Hiszpana, o nazwisku dwóch najdłuższych nożyc w jego kraju, odpowiedzialny by niewątpliwie.

„Jest przedewszystkiem król, mający oparcie w gwardji cywilnej, która obdarzył hojnie przywilejami. A po nim — są „Jezuiti“.

W ciągu czterdziestu ośmiu godzin, burza, która wylosowała się z urn wyborczych, zmioła króla, królowę, ministrów, koronę i purpurę królewską.

A gwardja cywilna? Była pierwszą jednostką wojskową, która przyłączyła się do republiki, a szef jej, generał Sanjurjo, stał się niebawem znaną i rewolucyjną postacią, do której kazali strzelać poprzednio.

Zostawali Jezuiti. Przepisywano im władzę talenckiego i potężną. Faktem było, że wychowali dziesiątki tysięcy Hiszpanów — synów i szlachę, młodzi i robuszczni, którzy wszyscy narazem zachowali w sobie wspomnienie o swych nauczycielach.

Przed paru dniami Jezuitów opuszczali trzy kolegia, których tutaj kierowali — szkoły, mieszczące w swych gmachach ogromne ilości wspaniałych, jak pałace. Opuszczali O. O. Jezuitów

ani manifestantów, ani nawet kapłanów. Aż obchodzili wkrótce zabierać po jednym lub kilku zakonników.

Wstąpił do wnętrza jednego z budynków — instytutu chemii im. Sarria, który pod kierownictwem ośca Victoria uzyskał rozgłos europejski. Jest to istotnie najpiękniejsza instalacja tego rodzaju, jaka kiedykolwiek widziałem. Laboratoria czyste, się głuchym szeptem — są czyste i obszerne, wyłożone fajansowymi płytami i zapoznane w najbar dzieł nowoczesnej przyrządy.

Znać jednak było, że nastąpiło nagłe ich opróżnienie w popołudniu. Półki książek i bloków do pisania leżały na ziemi obok szafek częściowo wypróżnionych.

Biblioteka wyglądała jak po grabieży stułetniej naprędce palowali do trzech nowych koszy rzadkie dzieła, znajdujące się tylko tutaj i niemożliwe do nabycia gdziekolwiek. Dnia poprzedniego rozrządano niezliczoną ilość cennych narzędzi.

Pozostawiono tylko zmontowane przyrządy wraz z notatkami przy rozpoznanych badaniach eksperymentalnych.

Kilku zakonników w habitach lub ubranu cywilnym chodzilo jeszcze po gmachu. Wreszcie, o godzinie 10 po zostali tylko dwaj zakonnicy.

Wszystko odbyło się cicho, spokojnie, bez żadnych incydentów...

Mal.

Zbrodnia ambitnej artystki. Zaslepiona ofiara namiętności.

Nie ma może publiczności teatralnej bardziej kanryśnej i zmiennej w swych upodobaniach, co publiczność amerykańska. Uwielbia ona zmianę i ten, kto dzisiaj jest jej

bożyszczem, niewątpliwie już jutro może przestać nim być.

Przekonała się o tem dowodnie znakomita gwiazda Broadwayu, sławna śpiewaczka ekscentryczna, miss Ellen Bruce. Przez dwa lata występowała w szeregu tłumy publiczności, a do zarabiania kieszonki artystki plynęło złoto nieustannie strumieniem. Tymczasem jednak zjawila się nowa artystka, może nawet od miss Bruce gorzej, nie ciekawsza dla tego, że — imma! — Publiczność Nowego Jorku odwróciła się natychmiast od swej ulubienicy a całą uwagę skłoniła

nowej gwiazdzie

Desse Morton. Miss Bruce nie straciła wprawdzie angażementu, lecz przestano jej dawać role pierwszoplanowe, a pewna się jej równie uległa redukcji.

Ambitna artystka miała wprawdzie już znaczny majątek i mogła żyć zupełnie spokojnie, zdala od teatru. Lecz nie chciała się ona pogodzić z losom. Próbowała zatem walkę z przeciwnikami, lecz współzawodnictwo to zawiodło ją zupełnie. Wówczas w duszy artystki, której miłość własna została zraniona do żywego, zawrzała burza zazdrości i nienawiści.

Pownego dnia zaczęła się ona i celnym strzałem porabiła życia swą rywalkę wyśladającą właśnie z afa przed teatrem.

Zaslepiona ofiara namiętności odpo- kucie niewątpliwie strasznie za swój czyn, za który prawdopodobnie czeka ją śmierć na fotelu elektrycznym.

Przemysłowiec zastrzelił sekretarkę. Bezdroża ludzkiej namiętności.

Prasa angielska rozpływa się obecnie o samsyniej alicze, której ośrodkiem jest 62-letni bogaty przemysłowiec, ogólnym szacunkiem się cieszący Alfred Sanderton który zastrzelił swą 22-letnią sekretarkę miss Mary Crawley. Blizsze szczegóły tej sprawy, która rozegrała się w Anglii szerokim echem są następujące

Sanderton jest człowiekiem znanym i ma dorosłe dzieci.

Mimo to w sercu jego zrodziła się spód ziemi namiętność, która pożarem ogarnęła jego duszę, doprowadzając wreszcie do tragedji.

Oto przed dwoma laty stanowisko sekretarki w przedsiębiorstwie Sanderton oblała bardzo piękna i sympatyczna dziewczyna, Mary Crawley. Od pierwszego niemal chwili szef jawo zainteresował się swą sekretarką, która nie zdawała się mu zwracać uwagi. Ten chłód obłożoności jeszcze bardziej rozgniewał uczucia Sanderton, który wreszcie otwarcie zaczął nęcić się o

względy pięknej dziewczyny...

Wreszcie, zgnęzona perspektywą kłopotów i wystawnego życia, miss Crawley uległa i stała się przyjaźniwą Sanderton. Mimo to dla zachowania pozorów dalej zatrzymała posadę sekretarki.

Pewnego dnia odwiedziła Mary swemu szefowi, że już ma dosyć tej dwu znacznej sytuacji... Albo Sanderton się z żoną rozwiedzie, a z nią ożeni — albo nastąpi zerwanie...

Sanderton znalazł się w położeniu bardzo trudnym. Nie mógł przecież doprowadzić do skandalu. Z drugiej strony zaś za nie w świecie nie chciałby pozostać z z kochaną dziewczyną... Ta jednak trwała niezmieniona w swem ultimatum... Próbo prosił ją, przekonywał Sanderton.

Pewnego dnia doszło między kochankami do kłótni, w której Sanderton, używając swego okropnego, nie panując nad sobą chwycił broń i strzelił ku Mary, zabijając ją odrazu. Następnie usiłował odebrać sobie życie, lecz tylko postrzelił się w okolicę serca bardzo poważnie.

Mistrzowie „białego sportu” na olimpijdzie.



Najwybitniejsi narciarze świata na olimpijdzie w Lake Placid: 1) Birger Rind najlepszy skoczek świata, 2) Trzej mistrzowie norwescy: Gröthnsbraaten (bieg), Kuidstadsen (bieg) i Andersen (skok), 3) Ole Stener, mistrz na 50 km, 4) Kaufman - Grindelwald - reprezentant Szwajcarii, 5) Ulmerström (Szwecja), najzdolniejszy przebiegacz Norwegów na długich dystansach, 6) Zygmunta Rind, brat Birgera, doskonały skoczek, 7) Wijnaldigen (Norwegia), mistrz 1930 r.

„Ja opróżniałem miejsce, w których pracowali z karykaturą od dziesiątków lat. Miałem powołanie młokmiane: „Rzeczy te nie obciąża się bez grubych awanturni“.

Wycieczki — i nie rozległ się żaden okrzyk żalu lub oburzenia z ust tych ludzi, których wychowali, kierując nimi i pomagając im zawzwa.

W ciągu tych trzech dni wybitniejsze uczucia wybuchły w ich obozie, przypominając w ckie, położona przez nich zasługi.

Madry pozostał na to głuchy, a marzył o obojętności.

Dla nasłucha O. O. Jezuitów wraz z innymi zakonnikami, trzeba było for teju pomocy zakonników. Jezuiti prócz zwykłych zajęć klubów i zakonnych szkolek, wzięli wzięli podkreslanie społeczeństwa posługującemu swą dła i apoz. Ozi. Kartyzy wykretnie obchowywały z tego, tłumacząc, że w Hiszpanji nie może istnieć stowarzyszenie podległe obcemu władcy.

Jedną zarennie próbował portretować z rzadku wobec niemożliwości zbudowania w krótkim terminie zakładów naukowych w ilości, się rzędn, rozsianych po całej Hiszpanji, a kształcających w przybliżeniu do dwudziestu do trzydziestu tysięcy uczniów.

Wobec odmowy rządu O. O. Jezuiti powołali zakłady stowarzyszeniom cywilnym i rząd korzystał z nich nie bez bóle. Jeden z tych zakładów, wzniesł się na zboczu wzgórza nad Barcelona.

Pomimo, że zbliżała się godzina ośmiej zakonników, na placu czekało dwadzieścia samochodów, nie było tam

Miłosna eskapada romantyczki Zbrodnicy inżynier.

Paul Fagout, żona dyrektora elektrowni niedaleko Ljwu, była osobą romantyczną.

Gdy w elektrowni zjawili się nowi inżynier, młody i piękny pan Volfonter pan Fagout pomysł:

„Nareszcie mój ty!“

Volfonter okazał się równy, jak ona romantyczny i zapromował wspólnie ucieczkę.

Pani Fagout zgodziła się.

Umówionego dnia inżynier zabrał autem przed dom dyrektora, pani Fa-

got wyszła z walizką, wsunęła się do auta. Pojechał.

Jakiś było zdumienie pani dyrektorkowej, gdy po dwu dniach pobytu w Nice arresztowano ją pod strasznym zarzutem zamordowania męża.

Cóż się okazało?

„Romantyczny“ inżynier przed wcieczką, zamordował dyrektora i obra bawowszy go z pieniędzy uciekł z jego żoną do Nicei.

Pani Fagout, dowiedziawszy się o temo dostała ciężkiej choroby nerwowej.

Popierajcie Przemysł Krajowy.

U. H. STEPHENSON. FOWIEŚĆ.

Czara życia

Przeład aserzyszwany Juley Suktawicki.
Przeład wabroniony. 12

Strasznie początki

Komandor Rupert Winesy powrócił z parku gdzie naprędce szukał kucyka w dołku drogi a skrzyżowaniu na zruce w sier Juliana Hoffa miana perel. Gdy powrócił do mieszkania, wszedł do łóżka Wintera który odwiedził mu, że wie o skrzyżowaniu perach i zauszerze sprzeda paserem Morzkowi.

Ne zwalając na zlew komandora, odwiedził go kilka tygodnie się w reła tajemniczość złowitka, który potrzebuje komandora do swoich celów. W spomniek tego strasznie czołowiek znajduje się zarówno Wint, jak i Moris, a sprzeciwiano się mu grzy śmierci.

Nastopnego dnia odkrył kradzież naszyjnika i gospodarz za poradą komandora, udającego współpracownika, sprawował detektywów z Londynu. Jeden z nich nazywał się dołpocana rewid do pokoju komandora.

Po krótkim wstępie odwiedził komandora i zapytał go za sprawcą kradzieży. Komandor opisał gołszynek zamku i postanowił zgodzić się na propozycję tajemniczego agenta.

Po przyjeździe do Londynu, kłój zakonnikowski komandora był tajemniczy agent będzie czekał na niego w klocem.

W sklepie jednego z znaków przedmieść był sklepikarz oczekiwał na komandora i wyprosił go do tajemniczego osobnika, noszącego nazwisko Gardstein.

Oznajdło się, że Gardstein jest agentem komunistycznym i chce szty komandora do przeprowadzenia pewnego planu.

Współ z tajemniczym komunistą Müllerem zapromował mu porwanie z portu wojennego a wzięcia łodzi podwodnej.

Przy pomocy tej łodzi podwodnej miało obrabować na oceanie amerykański statek pasażerski.

Po dostrzeżeniu wianaru komandor zgodził się na propozycję i pozostał w Ooldsteina na noc.

Zrana szedł śledzenie w towarzystwie komunistów. Początkowo omawiano plan zbrojckiej wyprawy. Gardstein wyjaśnił starannie, że w tajemniczy w nią tylko sześciu ludzi, w tem czterech Amerykanów, wszystkich zasługujących na najszlachetniejszego szanowanie. Reszta wiedziała tylko tyle, że przygotowuje się eskapada, która przyniesie tysiące funtów ryku na głowę i że rezultat jej będzie zaliczył od ślepego posłuchu. Müller zapewnił Ruperta z brutalnym śmiechem, że każdy z oprzykasz zwerbowanych do bandy, zamordowały z radością drobną matkę za mniej niż połowę tej sumy. Z takimi ludźmi można było ryzykować wszystko. Gros łupów miało być podzielone równo między przywódców. Biuterje bogatych Amerykanów mogły przyniesić pół miliona funtów, a pocta i kasa okrętowa jeszcze więcej. Dwa zbójcy byli tak pewni powodzenia, że ich optymizm udzielił się Rupertowi wliwym woli.

Następnie Gardstein zaczął mówić o drogin, nerwowym towarzysz Wintere, który ostatnio wydawał się tak dziwnie przygnębiony, że można było obawiać o jego zdrowie. Dostał porostu manii, o punkcie zagłokowej obawy, że ma ktoś strzelił w usta. Komandor musiał na to zwrócić uwagę. Komandorze?

— Jeżeli o tem mowa, to powiem, że jest w śmiertelnym strachu przed panem — odparł Rupert.

— Drzeży się śmiertelnie dwóch naszych towarzyszy, którzy odebrali sobie życie, gdyż stracili nadzieję w przyszłości protektarju i nie mogli dłużej znieść powszechnej nędzy i nieszki.

— On uważa, że pan w tem umoczył ręce — rzekł szuch Rupert.

— Dlatego właśnie powiedziałem, że o-hawiam się o jego rozum. Słotażo wy-kazało niezłobie, że ci ludzie popełnili samobójstwo.

Rupert doświadczył znów uczucia mętej trwozi. Do tej chwili był przekonany, że Wintur unosił sobie tylko, że tamci dwa nie zginiłi a własnej woli, ale w tonie głosu Gardsteina zabrzmiało coś takiego dziwnego, że spojrzał na niego ze strachu, spodziewając się ujrzeć na jego twarzy uśmiech, który już dostrzegł dwa razy. Lecz zobaczył tylko maskę bez wyrazu i osadzone w niej szklane oczy.

Przezszedł do chłodny drzeze. Właściwie nie bał się jako osłowitka, który go wziął w swoje władze, ale jako indywidualności. Nawet brutalny Prusak uważał za konieczne wznawiać w sobie, że popelnia zbrodnia dla wnieśliwych celów politycznych, co było dowodem, że posiadał jakiś swoiste sumienie. Ale Gardstein! — Rupert czuł chłobność, że mowa jego była tak samo nieszczera, jak jego oczy, że był bez litości dla ludzi — nawet dla kobiet i dzieci! — i dla zwierząt, i że, co gorzej nie posiadał żadnych namiętności. Po sądziemu nie można nazwać namiętnością. Ze wreszcie pojąłdł bogactw tylko dlatego, że one dalały mu w ręce moc stania wreszcie cierpieli i nieszczęścia, w większym stopniu niż dotychczas.

— Rupert opisał straszny dom zares po

Nie było co czekać. Ujął mocno za klnięk. Drzwi były zamknięte na klucz i na zasuwkę — od środka. Szarpnął ostro gwałtownie i znów zawołał. Wreszcie usiadł na krześle w hallu i wpatrywał się bezładnie w przestrzeń.

Uplętko pięć minut Rupert wstał z wyśilkim i, chwyciwszy się lekko na nogach, wyszedł na ulicę. W odległości jakichś stu kroków od domu był posterunek policyjny. Policjant stał na wyklon miejscu.

— Niech pan idzie za mną do mego mieszkania. Obawiam się, że stało się coś strasznego.

— Proszę, niech mi pan powie szczerze. Drzwi pokoju lokaja są zamknięte od środka na klucz i na rygiel i nie mogę się go dowołać. Ostatnio cierpiał na melancholję.

Poszli razem. Policjant spróbował zer klnięk a rzeczywistość nie ustępuje, poczem raucali się całym swym potężnym ciężarem na drzwi, które ani drgnęły.

— Czy ten rygiel jest bardzo mocny, proszę pana?

— Nie. Trzyma się tylko na analęk żółtych.

W kuchni stała spora drabina. Przy-nieśli ją i użyli jako taranu. Za trzecim uderzeniem zamek i jedyna zasława uster-ly i górna część drzwi przychyliła się trochę, zmniejszy drabinkę i jeszcze raz w rzylu na wysokości ryglu. Przeciże było w ne. Policjant wzeł do pokoju, a za nim w odległości kilku kroków komandor.

Dla leżalo na łóżku a otwartemu o cesami, patrzącymi szklanym wzrokiem na sufit, z twarzą wykrzywioną prawie do nie-pomnienia. Rupertowi wydało się, że lokaj unosił w trakcie krzyku. Głowa była unurzana we krwi, na skrwawionej poduszce. Widniały odłamki kości i wypryski mózgu. Policjant odwrócił trochę na bok strażną głowę, odwołując w tyle czaszki ogromną dziurę wielkości dłoni dorosłego mężczyzny.

d. c. t.

ani?
rasy
HISZPANJI.
Słowa takich
lecych w
na lekwa za
w skratka
wiewisli. Cał
o oskarżeni
chylarich
z anasdy
snych nieprz
akim poprosz
akim preteli
sie ona w o-
noszącym
kty:
płszewizacja
szka katolicki
wrażnie komu-
ju konserwa-
ego w Galicji
banku, przez
nych.
anresie, gdzie
nacią czarna
wzranych o-
olali księża i
konserwatywne
y rewolucji w
ów, konfisku
stwe losu ich
000 uczniów.
gnanych, ale
ca uwagi na
zde się, o-
doprowadzić
czy jakiegoś
podobnego
na niebezpie-
reakcyjność
CIL
anell w chłp-
y, że chodzą
wnetrza rą-
y posiadają
i na tygi
politykę,
utrzymanie
uciskie zio-
elzemi czy
na żołnierzy
koncyrzji
nu Judzi
leży nie-
arty, lecz
y i swe
y i swe
CAPLAN
mierzu w
i Grajewi
uty kat-
surji san-
lat 85 by-
mju, gdzie
z których
ności zis-
życiu no-
wowej. Na
Grajewi
kurji die-
JU
zkróc-
si now-
emów,
el czcho-
uberm-
k zabru-
el węg-
do Rosji
był. Gdy
ach eg-
nia, cel-
ec od-
im p-
u uciesz-
Jest nie-
zmor-
bosarski
ięności
pola wy-
wzrost-
Sokolnik-
państwa
el.
to pro-
Sokoł-
awo w-
sler.
obec-
w s-
w-
w-
w-
w-

Kronika miejscowa.

Budżet zwyczajny

Preliminarz budżetowy na rok 1933, m. Białegostoku bez budżetu budżetowego wyraża się cyfrą 4.120.692 zł. W roku 1931 i 32 wynosił 4.377.465, a w roku 1931 i 31 = 5.400.310 zł.

Zadłużenie naszego miasta

Zadłużenie Białegostoku na dzień 1 lutego 1932 roku wynosiło 8.738.789 zł. 48 gr.

Zmniejszenie opłat magistrackich

Uchwałą Magistratu zostały zmniejszone o połowę opłaty kancelaryjne i budowlane za załatwianie podań dotyczących małych domów.

Koncert symfoniczny

Dzisiaj, o godz. 3 m. 30 po południu, w sali teatru „Palace”, staraniem Komitetu do Spraw Bezrobocia odbędzie koncert symfoniczny Związku Zawodowego Muzyków, pod batutą p. Szkolnikowa. Bilety w cenie od 30 gr. do 2 zł. 50 gr. są do sprzedania w kasie biletowej teatru od godz. 10 rano.

Całkowity dochód z koncertu zostanie przeznaczony na pomoc bezrobotnym.

Podrożało - potaniało

W ciągu ubiegłego tygodnia, na rynku białostockim uległy zmianom ceny: na wieprze żywej wagi - o 0 zł. na 100 kg. popr. 73, obecnie 79 - zł. za 100 kg. Ceny na mięso spadły o 5 groszy na litrze popr. 30 ob. 25. Siano podskoczyło w cenie o 1 zł. na 100 kg. gruntuwa 11 zł., polne 12 zł. słoma o 1 zł. na 100 - 5,60 zł. obniżone zostały ceny w zakładach krawieckich za polenie o 20 proc., a w niektórych fryzjerskich na przedmieściach o 40 proc.

Pozostałe ceny bez zmian.

Przejęcie Państw. Biblioteki Pedagogicznej

Magistrat uchwalił przejąć pod zarząd Min. Oświaty 5 tysięcy tomów Państwowej Biblioteki Pedagogicznej i oddać w depozyt Bibliotece Miejskiej. Po 5-letnim czasie książki przejdą w własność miasta.

Starania o salę Ośrodka P. W.

Ośrodek P. W. wszczął starania o przydzielenie lokalu z salą ćwiczeń gdzie znalazłby pomieszczenie te, wszystkie organizacje uprawiające przysposobienie wojskowe, które nie posiadają własnych lokali.

Starania będą wprawdopodobnie uwieńczono pomysłem skutkiem, albowiem Magistrat jest ustawowo obowiązany dostarczyć lokalu dla Ośrodka P. W.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Teatr „PALACE”
W niedzielę 7 lutego r. o 9 w. wiecz.
JEDEN GOŚCINNY WYSTĘP
ulubienicy całej Polski
WŁADYSŁAWA WALTERA
znakomitego wykonawcy polsk. satyry
Udział biorą:
Halina Hulanicka
Europejskiej sławy śpiewaczka
Ada Owidzka, K. Chranzowski,
W. Mieszczak, Br. Romaniszyn,
J. Winiarski i inni.
Szczegóły w afiszach.
Bilety w kasie teatru.

NAJNOWSZE
DŹWIKOWE KINO
„PRZYSTAŃ”
Ceny od 60 gr.
Początki seansów:
4, 6, 8 i 10.

BOMBY na MONTE CARLO
z przepiękną SARI MARITZĄ i niezrównanym pełnym werwy i dobrego humoru HANSEM ALBERSEM w rolach głównych.
Nadprogram dźwiękowy: „Tańczące drzewo”

PRASUJĄCE ELEKTRYCZNOŚCIĄ

Redaktor i wydawca: Antoni Farański.

Rada szpitalna powtórnie rozpatrzy kandydatury na naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego

Sprawa obsadzenia stanowiska naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego znalazła się wczoraj na posiedzeniu Magistratu, który większością głosów zdecydował sprawę przesłać z powrotem do Rady Szpitalnej, celem powtórnej formalnego przegłosowania kandydata.

Magistrat bowiem stanął na stanowisku, że poprzednia opinja Rady Szpitalnej i wybór kandydata odbyły się nie-formalnie, albowiem w głosowaniu brali udział naczelnicy lekarze innych szpitali białostockich, którzy w myśl przepisów w sprawie obsadzenia stanowiska naczelnego lekarza, mają tylko głos doradczy a nie decydujący.

Tak więc sprawa ta będzie jeszcze raz rozpatrywana i być może, że po wyłączeniu od głosowania naczelnicy lekarzy szpitali białostockich kandydatura dr. Kapłana upadnie.

Niemniej jednak Magistrat nie przychylił się do żądania lekarzy białostockich o obniżeniu warunków i rozpisanie nowego konkursu stwierdzając, że w odpowiedzi na stanowisko naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego pragnie widzieć lekarza o wysokich kwalifikacjach i pragnie kierować się opinją sfer fachowych (Rady Szpitalnej), a nie względami ulubycznymi.

Umowa Magistratu z Elektrownią o cenę prądu zawisa w powietrzu.

Jak się dowiaduje, sprawa podpisania umowy Magistratu z Elektrownią o niższą cenę prądu uległa, znowu ze względów formalnych - dalszemu odroczeniu.

W związku z powyższym Magistrat postanowił wystąpić do Elek-

rowni z memorjałem, w którym podaje sposoby czy też warunki szybkiego i ostatecznego zlikwidowania sporu, jakie stanowisko zajmie Elektrownia, wkrótce się dowiemy, albowiem Magistrat wyznaczył na odpowiedź dość krótki termin.

Strajk 500 robotników w tartakach Hajnowce i Nurcu.

W tartakach państwowych w Hajnowce zastrajkowało na ile ekonomicznym 400 robotników. Robotnicy domagają się podwyżki płac do wysokości norm przyję-

tych w sąsiednich powiatach. Z tych samych powodów zastrajkowało 100 robotników tartaku w Nurcu.

Ks. Małynicz-Malicki przed sądem.

W dniu 8 b. m. odbędzie się w Sądzie grodzkim w Knyssynie rozprawa przeciwko księdzu Małynicz - Malickiemu, oskarżonemu o wystąpienie antypaństwowo-

to kilkanaście natury etycznej - stanowi kapłańskiemu zaszczytowi nie przynosi.

Ks. Małynicz - Malicki, który miał już kilka spraw karnych, a uad-

nie odnosi ludność - widząc kapłana przed sądem w roli oskarżonego.

Niewykorzystane źródło dochodu dla miasta.

Przewóz towarów kolejami i autobusami.

Obniżony spadek przewozu towarów kolejami, datuje się - niezależnie od kryzysu - czasu rozwoju komunikacji autobusowej. Szczególnie na krótkich dystansach kolej przewozi zupełnie towarów nie przewozi, zastępując ją samochodami ciężarowymi. Jedną z przyczyn unikania kolei, są podatki magistrackie i urzędnicze skarbowi na stacjach towarowych śledzący za wartością wwozonych towarów - by na tej podstawie wymierzać podatki. Magistraty zaś pobierają tak nieproporcjonalne podatki, że ekspedytorzy woli woli posługiwać się samochodami ciężarowymi, przewożąc bowiem towarów tym - środkami lokomocji nie podlega podatko-

wo. Dla przykładu niezyciowego opodatkowania przewozu koleją. Przewóz 1.000 kg. gazu węglowego skromnego kosztuje z Warszawy do Białegostoku 96 zł. 51 gr. - a podatek magistracki wynosi 23 zł. 60 gr., a więc prawie 25 proc. Dalej za przewóz miału węglowego, którego tonna kosztuje na kopalni 7-8 zł. Magistrat, niezależnie od opłat kolejowych pobiera 2 złote za tonnę, czyli 25 proc. Już nie ceny przewozu, ale wartości towaru. - A oto przykład jeszcze jaskrawszy. Przewóz koleją pewnej ilości drzewa z Marcinkanek kosztuje 94 zł. 50 gr. - podatek magistracki 16,50 zł. i przewóz tej samej ilości drzewa z Żelni kosztuje 42 zł. o 100 km. bliżej natomiast podatek magistracki wynosi 16,50 zł. Jasnym więc jest, że ekspedytorzy wola posługiwać się samochodami ciężarowymi, unikając przez to haraczu magistrackiego.

Na tego rodzaju polityce podatkowej traci koleje i tracą miasta, Należy więc albo pomyśleć o zmianie systemu opłat na rzecz miasta, albo o opodatkowaniu towarów przewożonych samochodami ciężarowymi - na równi z kolejami.

Ze sportu

Mecz bokserski

Dzisiaj o godz. 13-ej, w sali teatru „Palace” odbędzie pierwszy w Białymstoku mecz bokserski o mistrzostwo Okręgu.

W spotkaniu biorą udział zawodnicy „Jagiellonii”, Żydowskiego Klubu Sportowego i „Mokajki”.

Zawody bokserskie z Łomżą, Warszawą i Poznaniem

Jak się dowiadujemy, Okręgowy Związek Bokserski prowadzi pertraktacje w sprawie meczów bokserskich pomiędzy reprezentacjami Białegostoku z Łomży, Centr. W. S. W. Warszawy i Poznania. Mecze odbędą się w Białymstoku.

Budżet drukowany będzie w Białymstoku

W związku z naszą notatką o wygotowaniu cenach drukarni białostockich i oddaniu druku preliminarza budżetowego drukarni grodzkiej, Magistrat - wobec wypłynięcia nowej oferty drukarni białostockiej postanowił oddać tę robotę Drukarni Polskiej w Białymstoku za cenę 3000 złotych.

KINO „POLONJA”.

Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰.

Hurdy dzikich Indian
Nadluzkie wysyłki karawany
Podulanie na bawoli
Miłość rozkwitająca wśród walk
Ilustruje superszlagier FOXA

„Droga Ołbrzymów”

realizacji Raoula Walsha
szlakiem pionierów walcząc z krwiożerczymi Indianami i żywiołem kroczą w ołbrzymiej karawanie

Gaston Glass i Jeanne Helbling
Droga Ołbrzymów to:

Piękno
Groza
Potęga

FELJETON

BOKS

Jak boks - to boks!!!
Ot ostatnie hasło, rzucone przez Białystok.
Hasło trafilo na dobry grunt. I wszyscy - wszystkich piorą bez pardonu:

- Jak boks - to boks!!!
Za przykładem Jagiellonii, która już w społeczeństwie białostockim wyrobiła sobie markę dobrej „pralni” i pokazała swe twarde dionie w przepiślowej walce na ringu... poszły i inne kluby i stowarzyszenia, lecz na tem nie koniec.

- Wszystkimi wiadomo, że stara Europa bierze przykład od młodej Ameryki. Tak samo i w tym wypadku: od młodej „Jagiellonii” wzięły przykład stare matrony białostockiego grodu i systematycznie urządzały treningi na głowach czcigodnych swych małżonków, ubrając się w miasteczko w patelnie, rondle i talerze... Małżonkowie - ma się rozumieć rawnieżnicy się honorowo.

Hasło! Jak boks, to boks! przyjęło się na wszystkich białostockich zabawach karnawałowych i dzentelnie we frakach lub bez, pokazują zdeptanym gościom serje prestych, przedmiotajac sierpowymi, aż Bogu ducha winien przeciwnik krwią zleje woskowo - lśniąco podłogi.

Bitwa zaczyna się parami piórowymi, piórkowymi i koguciami, kończąc się zawsze na wadze ciężkiej w komisariacie - no bo hasło: Jak boks to boks!!! to nie żart!

Dalej młodość - grunt to sport wszędzie korzystajcie z nadezających się sposobności, i nie wychodźcie z formy... prac każdego: kto pod ręką - nieprzysłać. Okazji nie braknie zabaw podostatkim - grunt to trening, a wprężalności Białystok: słynie na cały świat.

- Jak boks - to boks!!!
He - Bo

Przymusowe pośrednictwo pracy

Pracodawcy będą obowiązani przyjmować robotników tylko za pośrednictwem P.U.P.P.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o obowiązku pracodawców przyjmowania robotników za pośrednictwem Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy. Oto zasadnicze punkty tego projektu:

1) Zarządy przedsiębiorstw obowiązane są przyjmować na wolne miejsca wyłącznie kandydatów przedstawionych przez urzędy pośrednictwa pracy, państwowe lub komunalne.
2) Od obowiązku tego zarządy przedsiębiorstw będą wolne jedynie: a) w nagłych wypadkach, gdy zwłoka może spowodować przerwy w ruchu zakładu, b) w razie jeśli urząd nie dostarczy żądanego pracownika w ciągu dni trzech, c) w razie jeśli pracodawca nie przyjmie robotnika skierowanego doń przez urząd, bądź z powodu braku kwalifikacji, bądź z innych ważnych powodów.

3) O przyjęciu każdego robotnika pracodawca ma zawiadomić urząd w ciągu dni 7-u. Ten sam termin pozostawiony jest na zawiadomienie urzędu o nieprzyjęciu dostarczonego przez urząd kandydata.

4) Niestosowanie się do tych przepisów karane ma być grzywną w sumie 5 do 50 złotych.

Wprowadzenie w życie tych postanowień spowodowuje zasadniczą zmianę na naszym rynku pracy, wedle bowiem przepisów obowiązujących obecnie pracodawca obowiązany jest zgłaszać Urzędowi Pośrednictwa Pracy wolne miejsca w danym zakładzie, nie ciąży na nim jednak przymus przyjmowania kandydatów, przysyłanych mu przez Urząd.

W kolach pracodawców wyrażana jest obawa, że projektowana reforma wyda skutki niepożądane, wywołać może ze strony wielu pracodawców tendencje do ograniczenia swego zapotrzebowania na siły robocze.

Wielka nagroda

Celem rozprawienia naszego przedsiębiorstwa, między czytelnikami pisma, firma nasza postanowiła rozdąć tytułem wielkiej nagrody rozmaite towary. Każdy czytelnik może otrzymać

zupelnie bezpłatnie (podług naszych warunków) promię w postaci kamperu na ubranie, kostiumu damskie, bielizny damską, męską, podcielną, koldry walcowe, zegarki, instrumenty muzyczne, aparaty fotograficzne, filmowe i inne przedmioty wartościowe, jeżeli nadesłanie prawidłowo rozwiązane niniejszego zadania.

B-z p-a-y-n-e-a-k-i-c-z-

Kreaci należy zapisać literami, aby otrzymać powyższe nagrody. Udział w konkursie dla otrzymania nagrody jest bezpłatny. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenia nie liczone. Rozwiązanie prosimy nam przysłać w liście, lub na zwykłej pocztówce z podaniem dokładnego adresu, na co W. P. otrzyma szczegóły i niepodziękować. Poślady dozw. listów dziękczynnych.

Polaka Samopomoc Włókiennicza
Łódź 5, skrz. pocz. 7. Oddz. 472.

Wytwórnia Mebli Wysielanych
STEFANA GABAŁY
BIAŁYSTOK
ul. Dąbrowskiego 2.
Tel. 15 92.
poleca na składzie
WSZELKIE MEBLE.
Ceny niskie.
Warunki dogodne.

Ogłoszenie.
Na zasadzie § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17.VI. 1924 r. (Dz. U. R. P. № 51, poz. 522), Magistrat m. Białegostoku podaje do publicznej wiadomości, iż preliminarz budżetu m. Białegostoku na rok 1932/33 zostanie wyłożony od dn. 8.II. 1932 r. do dn. 15.II. 1932 r. włącznie celem przegladania i wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń przez zainteresowanych.
Preliminarz można przegladac w wymienionym terminie w Magistracie (pokój № 36) od godz. 11-15.
Prezydent miasta
(-) W. Hermanowski.
Białystok, dn. 7.II. 1932 r.

Ecba ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Ciędkie czasy i konieczność oszczędności odulają się w tym roku wyraźnie na akcji zdobniczej niepięknego działu ogrodnictwa. Nie przewiduje się żadnych nowych dekoracji kwiatowych, nie będą też prawdopodobnie sadzone nowe drzewka. Kredyty, jakimi dysponuje dział ogrodnictwa, wyczerpał zaledwie na konserwację obecnego stanu posiadania. Do sadzonek ujęte będą bratki, petaragonie i begonie, które ogrodnictwo miejskie hoduje we własnych zakładach i nie potrzebuje ich kupować.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

Plan zabudowy Warszawy uwzględni konieczność stworzenia wielkich placów w dzielnicach nowopowstających. Co się tyczy Warszawy dotychczas pod względem układu placów jest ona ogromnie upośledzona. Plac Teatralny, plac Bankowy, plac Trzech Krzyży, plac Piłsudskiego, Książki, św. Florjana, plac Zbawiciela i Unii Lubelskiej pozostają prawie puste. Zależnie od planu zamykają się wielkie placówki. Rozplanowanie tych placów nie jest od powiednie, ich tereny nie są wykorzystane. Remontacja placów jest w toku omawiania. Chodzi o przesunięcie, a nawet o całkowite skasowanie skwerów, o przeprowadzenie jezdnii w określonych kierunkach. Mniejsze placówki nie posiadają większego znaczenia urbanistycznego. Są to placówki o znaczeniu bardziej dekoracyjnym. Remontacja placów zaczęła się od pl. Bankowego.

Do zapewnienia lokaty funduszu zastępczego pracowników Banku Polskiego nabył ostatnio Bank Polski okazję 6-piętrowy kamieniec przy ulicy Monte-

W porównaniu z okręgowym inspektorem pracy, zarząd oddziału kuchmistrzów związku zawodowego pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego wraz z zarządem cechu kuchmistrzów stwierdził, że w 38 zakładach gastronomicznych w Warszawie zatrudniono 4000, wbrew obowiązującemu ustawodawstwu i statutowi wywołany zarządzeniem, pracownicy przez cały 7 dni w tygodniu, co uniemożliwia zajęcie bezrobotnych w studium dnia wypoczynkowego. Natomiast w 87 zakładach wprowadzono już dzień odpoczynkowy w tygodniu, z czego w 26 zakładach zatrudniono dodatkowo bezrobotnych, a w pozostałych zatrudniono do trzech osób. W trzech dniach przedstawiciele wspomnianych organizacji odbyli się do wojewódzkiego zarządcy z wnioskiem o skierowanie pozostałych bezrobotnych 183 osób do zakładów gastronomicznych do prowadzenia 46-godzinnego tygodnia pracy.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

W sali konserwatorium odbył się pod protektoratem J. E. Escaille, piosenkarz belgijski, koncert kameralny w wykonaniu świętego belgijskiego Triu Nadwornego, który był pierwszorzędny ewenementem artystycznym bieżącego sezonu koncertowego.

Pożyczka dla włamywacza.

Skład srebra w piwnicy.

Z Drohobycza donoszą: Aresztowanie herolda szajki włamywaczy i pasera, kamienicznika Jana Hruszczaka, wywołano w Drohobyczu wielką sensację.

Włamywacza, z którymi w ścisłym porozumieniu pozostawał Hruszczak, dokonali ostatnio w Drohobyczu i w najbliższej okolicy około 20 włamań: kradzieży, przeważnie skradzione przedmioty (m.in. biżuteria, srebrne zastawy stołowe), przedstawiają obłąkany wartość, były nader skrzętnie ukrywane w zakamarkach i piwnicach domu Hruszczaka przy ulicy Grunwaldzkiej. Niedawno Hruszczak przekrątkowo własnemu "kupcom", który miał sprzedać

cały zapas towaru. Wyteżona praca policji przeskodziła temu, wszystko skonfiskowano i kilkoma furami przetransportowano do Wydziału Śledczego. Odnosnie do Hruszczaka, miał on tak dalece dobrą opinię, że niedawno otrzymał z pewnej instytucji finansowej pożyczkę w wysokości 40.000 zł. Gdzie te pieniądze podział, niewiadomo. Wiadomo natomiast, że na wszelki wypadek kamieniec swoją zaopatrował na miłą żonę, co do której toczą się również dochodzenia.

Fakt zdemaskowania kamienicznika Hruszczaka, człowieka majętnego i cieższego się niekiedy przez dłuższy czas ukrywać się przed policją, wywołał w mieście obłąkany sensację. Sprawa sensacyjnego aresztowania właściciela realności w Drohobyczu, Hruszczaka, który był heroldem włamywaczy, rozjaśniła się w toku prowadzonych dochodzeń całkowicie. Hruszczak całkowicie prawie przyznał się do współudziału w szeregu włamań w Drohobyczu i okolicy. Narazie stwierdzono, że dokonał on 14 większych włamań, przy czym wartość skradzionych rzeczy wynosiła około 100.000 zł.

Żona Hruszczaka, Maria, została po przesłuchaniu w wydziale śledczym aresztowana jako współwinną kradzieży oraz za zatajenie i ukrywanie skradzionych rzeczy.

Romans ziemianina ze służącą.

Tajemnica piwnicy.

Z Włocławka donoszą: W dniu wczorajszym w majątku Starzyńskiego, gminy Iłkiewicze, ze służących strzelać się w piwnicy znalazła zakopaną w ziemi.

zwłoki dziecka. Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego ustalono, iż są to zwłoki dziecka niejakiego lewicy Wereszczakówny zamieszkałej w tymże majątku.

Nowy wyrok skazujący

na osławionego Ciesielskiego vel Rendeckiego.

Z Torunia donoszą: Były wydawca i redaktor "paszki" łowego o smyka "Nowiny Toruńskie", które ukazywało się przez krótki czas w Toruniu, znany ze swego tupetu i mający za sobą coś około 15 w wyroków skazujących za oszustwo i znieważanie na różnej kary Adolf Ciesielski vel Rendecki, stanął ostatnio znowu przed Sądem Grodzkim w Toruniu oskarżony o oszczerstwo i znieważanie w druku Milanowicze w sierpniu ub. roku uwięzić na w swem pismku dwap.

napastliwe potaki, w których rozlaższał fakty nieprawdziwe o czynności, komornika sądownego Janowskiego, który w swym czasie za jął firmę Rosenbaum 2 maszyn do pisania. W swojej mowie obronnej Ciesielski się powołuje na wydaną w swoim czasie wyrok Sądu Apel. o jego nieporęczalności, zapowiada złożenie obrony i schronienie się za paragraf 51 k. k. "oszczerstwo z powodu nieporęczalności". Sąd jednak uznał oskarżonego winnym oszczerstwa i znieważania i skazał Ciesielskiego na łączną grzywnę 150 zł, lub za każde 10 zł. jeden dzień aresztu czyli 15 dni aresztu.

Równie miłą jak pożyteczną rozrywką dla dzieci i młodzieży jest

MAŁY KURJER

najtańszy tego rodzaju tygodnik w Polsce

Warunki prenumeraty: Prenumerata wynosić tylko 50 gr. miesięcznie lub 1,30 zł. kwartalnie wraz z wysyłką do domu, można wpłacać bądź wprost do administracji — Łódź, Piotrkowska 11 bądź na konto czekowe P. K. O. Nr. 08009. Pojawiący się w numerze "Małego Kurjera" kosztuje tylko 10 groszy. Do nabycia w wszystkich kolporterskich "kioskach".

Zycie ekonomiczne.

BAWELNA. Nowy Jork, loco 6,65, luty 6,50 marzec 6,50 kwiecień 6,67, maj 6,77, czerwiec 6,84, lipiec 6,93, sierpień 6,99, wrzesień 7,07, październik 7,16, listopad 7,23, grudzień 7,31, styczeń 7,37, luty 7,45, marzec 7,52, kwiecień 7,60, maj 7,67, czerwiec 7,75, lipiec 7,83, sierpień 7,91, wrzesień 7,99, październik 8,07, listopad 8,15, grudzień 8,23, styczeń 8,31, luty 8,39, marzec 8,47, kwiecień 8,55, maj 8,63, czerwiec 8,71, lipiec 8,79, sierpień 8,87, wrzesień 8,95, październik 9,03, listopad 9,11, grudzień 9,19, styczeń 9,27, luty 9,35, marzec 9,43, kwiecień 9,51, maj 9,59, czerwiec 9,67, lipiec 9,75, sierpień 9,83, wrzesień 9,91, październik 9,99, listopad 10,07, grudzień 10,15, styczeń 10,23, luty 10,31, marzec 10,39, kwiecień 10,47, maj 10,55, czerwiec 10,63, lipiec 10,71, sierpień 10,79, wrzesień 10,87, październik 10,95, listopad 11,03, grudzień 11,11, styczeń 11,19, luty 11,27, marzec 11,35, kwiecień 11,43, maj 11,51, czerwiec 11,59, lipiec 11,67, sierpień 11,75, wrzesień 11,83, październik 11,91, listopad 11,99, grudzień 12,07, styczeń 12,15, luty 12,23, marzec 12,31, kwiecień 12,39, maj 12,47, czerwiec 12,55, lipiec 12,63, sierpień 12,71, wrzesień 12,79, październik 12,87, listopad 12,95, grudzień 13,03, styczeń 13,11, luty 13,19, marzec 13,27, kwiecień 13,35, maj 13,43, czerwiec 13,51, lipiec 13,59, sierpień 13,67, wrzesień 13,75, październik 13,83, listopad 13,91, grudzień 13,99, styczeń 14,07, luty 14,15, marzec 14,23, kwiecień 14,31, maj 14,39, czerwiec 14,47, lipiec 14,55, sierpień 14,63, wrzesień 14,71, październik 14,79, listopad 14,87, grudzień 14,95, styczeń 15,03, luty 15,11, marzec 15,19, kwiecień 15,27, maj 15,35, czerwiec 15,43, lipiec 15,51, sierpień 15,59, wrzesień 15,67, październik 15,75, listopad 15,83, grudzień 15,91, styczeń 15,99, luty 16,07, marzec 16,15, kwiecień 16,23, maj 16,31, czerwiec 16,39, lipiec 16,47, sierpień 16,55, wrzesień 16,63, październik 16,71, listopad 16,79, grudzień 16,87, styczeń 16,95, luty 17,03, marzec 17,11, kwiecień 17,19, maj 17,27, czerwiec 17,35, lipiec 17,43, sierpień 17,51, wrzesień 17,59, październik 17,67, listopad 17,75, grudzień 17,83, styczeń 17,91, luty 17,99, marzec 18,07, kwiecień 18,15, maj 18,23, czerwiec 18,31, lipiec 18,39, sierpień 18,47, wrzesień 18,55, październik 18,63, listopad 18,71, grudzień 18,79, styczeń 18,87, luty 18,95, marzec 19,03, kwiecień 19,11, maj 19,19, czerwiec 19,27, lipiec 19,35, sierpień 19,43, wrzesień 19,51, październik 19,59, listopad 19,67, grudzień 19,75, styczeń 19,83, luty 19,91, marzec 19,99, kwiecień 20,07, maj 20,15, czerwiec 20,23, lipiec 20,31, sierpień 20,39, wrzesień 20,47, październik 20,55, listopad 20,63, grudzień 20,71, styczeń 20,79, luty 20,87, marzec 20,95, kwiecień 21,03, maj 21,11, czerwiec 21,19, lipiec 21,27, sierpień 21,35, wrzesień 21,43, październik 21,51, listopad 21,59, grudzień 21,67, styczeń 21,75, luty 21,83, marzec 21,91, kwiecień 21,99, maj 22,07, czerwiec 22,15, lipiec 22,23, sierpień 22,31, wrzesień 22,39, październik 22,47, listopad 22,55, grudzień 22,63, styczeń 22,71, luty 22,79, marzec 22,87, kwiecień 22,95, maj 23,03, czerwiec 23,11, lipiec 23,19, sierpień 23,27, wrzesień 23,35, październik 23,43, listopad 23,51, grudzień 23,59, styczeń 23,67, luty 23,75, marzec 23,83, kwiecień 23,91, maj 23,99, czerwiec 24,07, lipiec 24,15, sierpień 24,23, wrzesień 24,31, październik 24,39, listopad 24,47, grudzień 24,55, styczeń 24,63, luty 24,71, marzec 24,79, kwiecień 24,87, maj 24,95, czerwiec 25,03, lipiec 25,11, sierpień 25,19, wrzesień 25,27, październik 25,35, listopad 25,43, grudzień 25,51, styczeń 25,59, luty 25,67, marzec 25,75, kwiecień 25,83, maj 25,91, czerwiec 25,99, lipiec 26,07, sierpień 26,15, wrzesień 26,23, październik 26,31, listopad 26,39, grudzień 26,47, styczeń 26,55, luty 26,63, marzec 26,71, kwiecień 26,79, maj 26,87, czerwiec 26,95, lipiec 27,03, sierpień 27,11, wrzesień 27,19, październik 27,27, listopad 27,35, grudzień 27,43, styczeń 27,51, luty 27,59, marzec 27,67, kwiecień 27,75, maj 27,83, czerwiec 27,91, lipiec 27,99, sierpień 28,07, wrzesień 28,15, październik 28,23, listopad 28,31, grudzień 28,39, styczeń 28,47, luty 28,55, marzec 28,63, kwiecień 28,71, maj 28,79, czerwiec 28,87, lipiec 28,95, sierpień 29,03, wrzesień 29,11, październik 29,19, listopad 29,27, grudzień 29,35, styczeń 29,43, luty 29,51, marzec 29,59, kwiecień 29,67, maj 29,75, czerwiec 29,83, lipiec 29,91, sierpień 29,99, wrzesień 30,07, październik 30,15, listopad 30,23, grudzień 30,31, styczeń 30,39, luty 30,47, marzec 30,55, kwiecień 30,63, maj 30,71, czerwiec 30,79, lipiec 30,87, sierpień 30,95, wrzesień 31,03, październik 31,11, listopad 31,19, grudzień 31,27, styczeń 31,35, luty 31,43, marzec 31,51, kwiecień 31,59, maj 31,67, czerwiec 31,75, lipiec 31,83, sierpień 31,91, wrzesień 31,99, październik 32,07, listopad 32,15, grudzień 32,23, styczeń 32,31, luty 32,39, marzec 32,47, kwiecień 32,55, maj 32,63, czerwiec 32,71, lipiec 32,79, sierpień 32,87, wrzesień 32,95, październik 33,03, listopad 33,11, grudzień 33,19, styczeń 33,27, luty 33,35, marzec 33,43, kwiecień 33,51, maj 33,59, czerwiec 33,67, lipiec 33,75, sierpień 33,83, wrzesień 33,91, październik 33,99, listopad 34,07, grudzień 34,15, styczeń 34,23, luty 34,31, marzec 34,39, kwiecień 34,47, maj 34,55, czerwiec 34,63, lipiec 34,71, sierpień 34,79, wrzesień 34,87, październik 34,95, listopad 35,03, grudzień 35,11, styczeń 35,19, luty 35,27, marzec 35,35, kwiecień 35,43, maj 35,51, czerwiec 35,59, lipiec 35,67, sierpień 35,75, wrzesień 35,83, październik 35,91, listopad 35,99, grudzień 36,07, styczeń 36,15, luty 36,23, marzec 36,31, kwiecień 36,39, maj 36,47, czerwiec 36,55, lipiec 36,63, sierpień 36,71, wrzesień 36,79, październik 36,87, listopad 36,95, grudzień 37,03, styczeń 37,11, luty 37,19, marzec 37,27, kwiecień 37,35, maj 37,43, czerwiec 37,51, lipiec 37,59, sierpień 37,67, wrzesień 37,75, październik 37,83, listopad 37,91, grudzień 37,99, styczeń 38,07, luty 38,15, marzec 38,23, kwiecień 38,31, maj 38,39, czerwiec 38,47, lipiec 38,55, sierpień 38,63, wrzesień 38,71, październik 38,79, listopad 38,87, grudzień 38,95, styczeń 39,03, luty 39,11, marzec 39,19, kwiecień 39,27, maj 39,35, czerwiec 39,43, lipiec 39,51, sierpień 39,59, wrzesień 39,67, październik 39,75, listopad 39,83, grudzień 39,91, styczeń 39,99, luty 40,07, marzec 40,15, kwiecień 40,23, maj 40,31, czerwiec 40,39, lipiec 40,47, sierpień 40,55, wrzesień 40,63, październik 40,71, listopad 40,79, grudzień 40,87, styczeń 40,95, luty 41,03, marzec 41,11, kwiecień 41,19, maj 41,27, czerwiec 41,35, lipiec 41,43, sierpień 41,51, wrzesień 41,59, październik 41,67, listopad 41,75, grudzień 41,83, styczeń 41,91, luty 41,99, marzec 42,07, kwiecień 42,15, maj 42,23, czerwiec 42,31, lipiec 42,39, sierpień 42,47, wrzesień 42,55, październik 42,63, listopad 42,71, grudzień 42,79, styczeń 42,87, luty 42,95, marzec 43,03, kwiecień 43,11, maj 43,19, czerwiec 43,27, lipiec 43,35, sierpień 43,43, wrzesień 43,51, październik 43,59, listopad 43,67, grudzień 43,75, styczeń 43,83, luty 43,91, marzec 43,99, kwiecień 44,07, maj 44,15, czerwiec 44,23, lipiec 44,31, sierpień 44,39, wrzesień 44,47, październik 44,55, listopad 44,63, grudzień 44,71, styczeń 44,79, luty 44,87, marzec 44,95, kwiecień 45,03, maj 45,11, czerwiec 45,19, lipiec 45,27, sierpień 45,35, wrzesień 45,43, październik 45,51, listopad 45,59, grudzień 45,67, styczeń 45,75, luty 45,83, marzec 45,91, kwiecień 45,99, maj 46,07, czerwiec 46,15, lipiec 46,23, sierpień 46,31, wrzesień 46,39, październik 46,47, listopad 46,55, grudzień 46,63, styczeń 46,71, luty 46,79, marzec 46,87, kwiecień 46,95, maj 47,03, czerwiec 47,11, lipiec 47,19, sierpień 47,27, wrzesień 47,35, październik 47,43, listopad 47,51, grudzień 47,59, styczeń 47,67, luty 47,75, marzec 47,83, kwiecień 47,91, maj 47,99, czerwiec 48,07, lipiec 48,15, sierpień 48,23, wrzesień 48,31, październik 48,39, listopad 48,47, grudzień 48,55, styczeń 48,63, luty 48,71, marzec 48,79, kwiecień 48,87, maj 48,95, czerwiec 49,03, lipiec 49,11, sierpień 49,19, wrzesień 49,27, październik 49,35, listopad 49,43, grudzień 49,51, styczeń 49,59, luty 49,67, marzec 49,75, kwiecień 49,83, maj 49,91, czerwiec 49,99, lipiec 50,07, sierpień 50,15, wrzesień 50,23, październik 50,31, listopad 50,39, grudzień 50,47, styczeń 50,55, luty 50,63, marzec 50,71, kwiecień 50,79, maj 50,87, czerwiec 50,95, lipiec 51,03, sierpień 51,11, wrzesień 51,19, październik 51,27, listopad 51,35, grudzień 51,43, styczeń 51,51, luty 51,59, marzec 51,67, kwiecień 51,75, maj 51,83, czerwiec 51,91, lipiec 51,99, sierpień 52,07, wrzesień 52,15, październik 52,23, listopad 52,31, grudzień 52,39, styczeń 52,47, luty 52,55, marzec 52,63, kwiecień 52,71, maj 52,79, czerwiec 52,87, lipiec 52,95, sierpień 53,03, wrzesień 53,11, październik 53,19, listopad 53,27, grudzień 53,35, styczeń 53,43, luty 53,51, marzec 53,59, kwiecień 53,67, maj 53,75, czerwiec 53,83, lipiec 53,91, sierpień 53,99, wrzesień 54,07, październik 54,15, listopad 54,23, grudzień 54,31, styczeń 54,39, luty 54,47, marzec 54,55, kwiecień 54,63, maj 54,71, czerwiec 54,79, lipiec 54,87, sierpień 54,95, wrzesień 55,03, październik 55,11, listopad 55,19, grudzień 55,27, styczeń 55,35, luty 55,43, marzec 55,51, kwiecień 55,59, maj 55,67, czerwiec 55,75, lipiec 55,83, sierpień 55,91, wrzesień 55,99, październik 56,07, listopad 56,15, grudzień 56,23, styczeń 56,31, luty 56,39, marzec 56,47, kwiecień 56,55, maj 56,63, czerwiec 56,71, lipiec 56,79, sierpień 56,87, wrzesień 56,95, październik 57,03, listopad 57,11, grudzień 57,19, styczeń 57,27, luty 57,35, marzec 57,43, kwiecień 57,51, maj 57,59, czerwiec 57,67, lipiec 57,75, sierpień 57,83, wrzesień 57,91, październik 57,99, listopad 58,07, grudzień 58,15, styczeń 58,23, luty 58,31, marzec 58,39, kwiecień 58,47, maj 58,55, czerwiec 58,63, lipiec 58,71, sierpień 58,79, wrzesień 58,87, październik 58,95, listopad 59,03, grudzień 59,11, styczeń 59,19, luty 59,27, marzec 59,35, kwiecień 59,43, maj 59,51, czerwiec 59,59, lipiec 59,67, sierpień 59,75, wrzesień 59,83, październik 59,91, listopad 59,99, grudzień 60,07, styczeń 60,15, luty 60,23, marzec 60,31, kwiecień 60,39, maj 60,47, czerwiec 60,55, lipiec 60,63, sierpień 60,71, wrzesień 60,79, październik 60,87, listopad 60,95, grudzień 61,03, styczeń 61,11, luty 61,19, marzec 61,27, kwiecień 61,35, maj 61,43, czerwiec 61,51, lipiec 61,59, sierpień 61,67, wrzesień 61,75, październik 61,83, listopad 61,91, grudzień 61,99, styczeń 62,07, luty 62,15, marzec 62,23, kwiecień 62,31, maj 62,39, czerwiec 62,47, lipiec 62,55, sierpień 62,63, wrzesień 62,71, październik 62,79, listopad 62,87, grudzień 62,95, styczeń 63,03, luty 63,11, marzec 63,19, kwiecień 63,27, maj 63,35, czerwiec 63,43, lipiec 63,51, sierpień 63,59, wrzesień 63,67, październik 63,75, listopad 63,83, grudzień 63,91, styczeń 63,99, luty 64,07, marzec 64,15, kwiecień 64,23, maj 64,31, czerwiec 64,39, lipiec 64,47, sierpień 64,55, wrzesień 64,63, październik 64,71, listopad 64,79, grudzień 64,87, styczeń 64,95, luty 65,03, marzec 65,11, kwiecień 65,19, maj 65,27, czerwiec 65,35, lipiec 65,43, sierpień 65,51, wrzesień 65,59, październik 65,67, listopad 65,75, grudzień 65,83, styczeń 65,91, luty 65,99, marzec 66,07, kwiecień 66,15, maj 66,23, czerwiec 66,31, lipiec 66,39, sierpień 66,47, wrzesień 66,55, październik 66,63, listopad 66,71, grudzień 66,79, styczeń 66,87, luty 66,95, marzec 67,03, kwiecień 67,11, maj 67,19, czerwiec 67,27, lipiec 67,35, sierpień 67,43, wrzesień 67,51, październik 67,59, listopad 67,67, grudzień 67,75, styczeń 67,83, luty 67,91, marzec 67,99, kwiecień 68,07, maj 68,15, czerwiec 68,23, lipiec 68,31, sierpień 68,39, wrzesień 68,47, październik 68,55, listopad 68,63, grudzień 68,71, styczeń 68,79, luty 68,87, marzec 68,95, kwiecień 69,03, maj 69,11, czerwiec 69,19, lipiec 69,27, sierpień 69,35, wrzesień 69,43, październik 69,51, listopad 69,59, grudzień 69,67, styczeń 69,75, luty 69,83, marzec 69,91, kwiecień 69,99, maj 70,07, czerwiec 70,15, lipiec 70,23, sierpień 70,31, wrzesień 70,39, październik 70,47, listopad 70,55, grudzień 70,63, styczeń 70,71, luty 70,79, marzec 70,87, kwiecień 70,95, maj 71,03, czerwiec 71,11, lipiec 71,19, sierpień 71,27, wrzesień 71,35, październik 71,43, listopad 71,51, grudzień 71,59, styczeń 71,67, luty 71,75, marzec 71,83, kwiecień 71,91, maj 71,99, czerwiec 72,07, lipiec 72,15, sierpień 72,23, wrzesień 72,31, październik 72,39, listopad 72,47, grudzień 72,55, styczeń 72,63, luty 72,71, marzec 72,79, kwiecień 72,87, maj 72,95, czerwiec 73,03, lipiec 73,11, sierpień 73,19, wrzesień 73,27, październik 73,35, listopad 73,43, grudzień 73,51, styczeń 73,59, luty 73,67, marzec 73,75, kwiecień 73,83, maj 73,91, czerwiec 73,99, lipiec 74,07, sierpień 74,15, wrzesień 74,23, październik 74,31, listopad 74,39, grudzień 74,47, styczeń 74,55, luty 74,63, marzec 74,71, kwiecień 74,79, maj 74,87, czerwiec 74,95, lipiec 75,03, sierpień 75,11, wrzesień 75,19, październik 75,27, listopad 75,35, grudzień 75,43, styczeń 75,51, luty 75,59, marzec 75,67, kwiecień 75,75, maj 75,83, czerwiec 75,91, lipiec 75,99, sierpień 76,07, wrzesień 7

